

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 163/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia (...) ((...))			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
0.11.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiąże o powodach uznania dowodu			
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)					
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu			
STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO					

przekłada się na możliwość potwierdzenia istnienia szkód majątkowych po stronie wnioskodawcy, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z represyjną działalnością organów państwa i nie są rażąco wygórowane,	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obraza przepisów postępowania, tj. art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, która miała wpływ na jego treść, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz w efekcie oddalenie wniosku o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy dalszej kwoty 331.381,68 zł z tytułu odszkodowania za okres 169 dni internowania i poniesienie szkody w swoim majątku w związku z długotrwałą	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny
	# zasadny
	# częściowo zasadny
	# niezasadny

nieobecnością
na
gospodarstwie
rolno-
ogrodniczym, z
uwagi na fakt,
iż zdaniem Sądu
wysokość
doznanej szkody
nie uzasadnia
przyznania
odszkodowania
w kwocie
wskazane we
wniosku, a treść
zeznań
wnioskodawcy
oraz
prowadzonych
zapisków nie
uzasadnia
wysokości
doznanych
szkód - Sąd
zasądząc
kwotę
odszkodowania
miał na
względzie przede
wszystkim
wnioski opinii
biegłej
wskazującej, ile
wynosiła
wartość
dochodu
rolniczego jaki
mógł uzyskać
w 1982 r.
wnioskodawca z
gospodarstwa
rolno-
ogrodniczego, a
wnioskodawca
nie wykazał
zdaniem Sądu
sprzedaży
uprawianych
warzyw na
wskazanym we

wniosku
poziomie,
podczas gdy
w sytuacji gdy
ściśle
udowodnienie
wysokości
żądania nie
jest możliwe
Sąd zasądza
odpowiednią
sumę według
swojej oceny,
opartej na
rozważeniu
wszystkich
okoliczności
sprawy,

3. obraza
przepisu prawa
postępowania -
art. 322 k.p.c. -
poprzez
niezastosowanie,
ponieważ Sąd,
dysponując
opinią biegłej z
dziedziny
ogrodnictwa i
rolnictwa, która
posiadała wiedzę
specjalistyczną
w obszernej
opinii
sporządzonej
zgodnie z
dyrektywami
judykatury i
doktryny
przyjętymi
zarówno w
procedurze
karnej, jak i
cywilnej oraz
dokonała
szczegółowej
oceny
poniesionej
przez

wnioskodawcę
szkody -
bezzasadnie
wskazuje
pośrednio, iż
brak jest
możliwość
hipotetycznego
wskazania ww.
pełnego zakresu
szkody (w
odniesieniu do
sprzedaży
uprawianych
warzyw na
wskazanym we
wniosku
poziomie),

4. obraza
przepisów
postępowania -
art. 410 k.p.k.
i 424 k.p.k.
w zw. z art.
7 k.p.k. przez
oparcie wyroku
na części
materiału
dowodowego z
przekroczeniem
zasad swobodnej
oceny dowodów
oraz brak w
uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku
przyczyn, dla
których Sąd
odmówił
wiarygodności
tym dowodom,

5. obraza
przepisów
postępowania,
tj.: art. 7 k.p.k.
polegającą na
przekroczeniu
zasad swobodnej

i wszechstronnej
oceny dowodów
w analizie
zgromadzonego
materiału
dowodowego,
naruszającą
zasady
logicznego
wnioskowania i
zasad
doświadczenia
życiowego,
polegającą na
nieprawidłowej
ocenie materiału
dowodowego, w
tym zeznań
wnioskodawcy
poprzez uznanie,
iż brak jest
podstaw do
poczynienia
pozytywnych dla
niego ustaleń w
zakresie
przyznania
dalszego
odpowiedniego
odszkodowania -
co pozwalało
zdaniem Sądu
wyłącznie na
zaspokajanie
zaistniałej
szkody w
oparciu o
wskaźnik
wskazany przez
biegłą podczas
gdy zeznania
wnioskodawcy i
wykazany w
toku procesu
charakter pracy
wnioskodawcy,
w tym
profesjonalne
zarządzenie
przez niego

gospodarstwem
rolno-
ogrodniczym (w
oparciu o
prowadzone
przez niego
zapiski) przed
internowaniem,
w niniejszej
sprawie
wskazują na
realne przyczyny
i rzeczywiste
rozmiary
powstania
szkody
majątkowej,

6. obraza
przepisów
postępowania,
tj.: art. 201
k.p.k. poprzez
zaniechanie
wezwania w
niniejszej
sprawie tej
samej biegłej
lub powołania
innych w celu
wyjaśnienia
wątpliwości i
zastrzeżeń
zgłoszonych
przez
wnioskodawcę w
zakresie szkody,
w sytuacji gdy
przedmiotowa
opinia jest
niepełna,
niejasna przez
to, że nie
zawiera faktów,
które dawałyby
podstawę do
ustaleń - nie
sprecyzowano,
że
represjonowany

sprzedawał
plony z
gospodarstwa
rolnego na
wolny i
państwowy
rynek, gdyż
opinia biegłego
oparta jest o
wyliczenie
szkody tylko w
oparciu o rynek
państwowy (w
sytuacji gdy
na targowiskach
pokrzywdzony
otrzymywał 3 -
krotnie większą
kwotę za
sprzedaż z tyt.
upraw
roślinnych), tj.
(z ostrożności)
opinia nie
zawiera ww.
wyliczenia, co
pomniejsza
wymiar szkody.

7. na zasadzie
art. 438 pkt
1a k.p.k. mającą
wpływ na treść
zaskarżonego
wyroku, obraza
przepisu prawa
materialnego,
art. 361 § 1 i
2 k.c. poprzez
zasądzenie
tytułem
odszkodowania
wynikającego z
utruty
możliwości
wykonywania
pracy
zarobkowej na
gospodarstwie
rolno-

ogrodniczym przez okres 169 dni - kwoty nie odpowiadającej rzeczywistej szkodzie, albowiem nieadekwatnej do utraconych korzyści, a nadto ustalenie tej kwoty w sposób dowolny bez ustalenia rzeczywistej wysokości osiągniętych przez I. N. dochodów z gospodarstwa rolno-ogrodniczego,

8. (z ostrożności) obraza przepisów prawa materialnego - art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej poprzez ich błędną wykładnię i rażąco wadliwe uznanie, że odszkodowanie należne wnioskodawcy ogranicza się w istocie tylko do kompleksowej kompensaty zgodnie z wyliczeniem wskazanym w ww. opinii biegłej, podczas gdy kompensata należała się za utracony dochód

w zakresie
uprawy w
wysokości
wskazanej w
przedmiotowym
wniosku, w
sytuacji gdy w
okresie
internowania
pokrzywdzonego
gospodarstwo
rolno-
ogrodnicze
podupadło.

II. Odnośnie zadośćuczynienia :

1. w oparciu
o art. 438 pkt
2 k.p.k., obraza
przepisów
postępowania,
która mogła
mieć wpływ na
treść orzeczenia,
tj. art. 7 k.p.k.
poprzez dowolną
ocenę dowodów
i wyciągnięcie z
materiału
dowodowego
zgromadzonego
w sprawie
wniosków
sprzecznych z
zasadami
prawidłowego
rozumowania,
doświadczenia
życiowego i
wskazaniami
wiedzy i uznanie,
że zasądzone
zadośćuczynienie
spełnia cel i
wymogi
określone art.
8 ust. 1
ustawy lutowej

w przypadku krzywd I. N. (zdaniem Sądu „suma ta jest odpowiednia do subiektywnego poczucia krzywdy i wywołanego u wnioskodawcy stresu, cierpień związanych z izolacją oraz pozostaje odpowiednia do warunków życia społeczeństwa”), doznanych z tytułu internowania go w okresie od dnia (...) r., w związku z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,

2. w oparciu o art. 438 pkt 1a k.p.k., obraza przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 2 k.c. oraz art. 448 k.c., w zbiegu z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, poprzez błędne przyjęcie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest kwotą

odpowiednią w
przypadku
krzywd
wnioskodawcy,
doznanych z
tytułu
internowania
pokrzywdzonego,

- art. 8 ust. 1
ustawy lutowej
w zw. z art.
445 § 1 k.c.
poprzez błędne
ich zastosowanie
skutkujące
uznaniem, iż w
okolicznościach
niniejszej
sprawy sumą
odpowiednią
zadośćuczynienia
za krzywdę
doznaną przez I.
N. jest kwota
100.000,00 zł,
podczas gdy Sąd
I instancji nie
uwzględnił we
właściwy sposób
wszystkich
istotnych
okoliczności,
które w sposób
wyjątkowy miały
wpływ na
wymiar krzywd
wnioskodawcy, a
w konsekwencji
na wysokość
zadośćuczynienia,
tj.: okoliczności
okresu
osadzenia i
warunków, w
jakich
pokrzywdzony
odbywał izolację
(ponad 5
miesiące), braku

kontaktów z
rodziną,
skutków
zdrowotnych i
psychicznych
osadzenia,
obawy o dalszą
przyszłość,
zdrowie i życie,
skali
maltretowania,

- art. 6 k.c.,
poprzez błędną
wykładnię
przepisu i
uznanie
pośrednio, iż
wnioskodawca
nie udowodnił
faktów i
rażących
okoliczności
faktycznych
związanych ze
swoją izolacją i
doznaną
krzywdą podczas
gdy z
przedłożonych
dokumentów w
sprawie wynika,
iż I. N. był
maltretowany w
izolacji,

- art. 8 ust. 1
ustawy lutowej w
zw. z art. 445
§ 1 i 2 k.c. w
zw. z art. 448
k.c. poprzez ich
błędną
wykładnię i
nieuwzględnienie
okoliczności,
które miały
wpływ na
wyjątkowy
wymiar krzywdy

pokrzywdzonego,
a w
konsekwencji na
brak zasądzenia
stosownego
zadośćuczynienia,

- art. 8 ust. 1
ustawy lutowej
w zw. z art.
445 § 1 k.c.
poprzez błędną
ich wykładnię
dotyczącą zasad
ustalania
wysokości
zadośćuczynienia,
skutkującą
nieprawidłowym
sposobem
szacowania
zadośćuczynienia
za krzywdę
doznaną przez
wnioskodawcę w
wyniku
przymusowego
umieszczenia w
izolacji, poprzez
przemnożenie
kwoty 591,72 zł
za 1 dzień
pozbawienia
wolności,
podczas gdy
szacowanie
odpowiedniego
zadośćuczynienia
nie powinno
polegać na
mechanicznym
(nawet
pośrednio)
przeliczeniu
powyższych
wartości, ale na
uwzględnieniu
całokształtu
okoliczności
sprawy w

zakresie indywidualnej krzywdy doznanej przez represjonowanego, co w ocenie skarżącego przełożyło się na zaniżenie przyznanego zadośćuczynienia.

Z ostrożności:

3. na podstawie art. 427 § 2, art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na niedostatecznym ustaleniu rozmiaru krzywdy I. N. oraz nie wzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar, tj. takich zdarzeń, które potęgowały jego krzywdę moralną pomimo tego, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika odmienny stan faktyczny sprawy.

	<p>III. Ponadto w zakresie zasądzonego zadośćuczynienia i odszkodowania zarzucił:</p> <p>- obrazę przepisów prawa materialnego, tj.: art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 558 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nieprzyznanie od zasądzonej sumy odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, pomimo, że takie żądanie zostało zgłoszone we wniosku.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Apelacja pełnomocnika okazała się zasadna jedynie w niewielkim zakresie. Podniesiona w niej argumentacja zasługiwała na</p>			

uwzględnienie wyłącznie w części odnoszącej się do odsetek. W pozostałym zakresie była chybiona w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że Sąd Apelacyjny w Poznaniu niejednokrotnie zwracał już uwagę sądów I instancji na treść art.481 kc, który zawiera instytucję

***odsetek
ustawowych
za opóźnienie***

(ostatnio np. w sprawie (...)). Zmiana w tym zakresie nastąpiła w dniu (...) Wniosek w tym zakresie zawarty był już zresztą we wniosku z dnia (...)na k.4 akt (...) (odnośnie odszkodowania i zadośćuczynienia), co Sąd Okręgowy w K. odnotował nawet na s.1 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (pkt 2.1 i 2.2). W tej sytuacji poprzestanie przez sąd I

instancji na zasądzeniu jedynie „odsetek ustawowych”(pkt 1 zaskarżonego wyroku) było niewystarczające i wymagało korekty.

W pozostałej części apelacja pełnomocnika I. N. z dnia (...) nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się do wywodów apelacji wypada zatem przypomnieć, że w art.8 ust.1 ustawy lutowej zawarto, że osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu (...) w P. stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wydania lub wykonania orzeczenia albo decyzji. Z kolei przywołany

także przez
skarżącą przepis
art.445 § 1 i
2 kc stanowi,
że w wypadkach
przewidzianych
w artykule
poprzedzającym
sąd może
przyznać
poszkodowanemu
odpowiednią
sumę tytułem
zadośćuczynienia
pieniężnego za
doznaną
krzywdę. Przepis
powyższy
stosuje się
również w
wypadku
pozbawienia
wolności oraz w
wypadku
skłonienia za
pomocą
podstępu,
gwałtu lub
nadużycia
stosunku
zależności do
poddania się
czynowi
nierządnemu.
Jednocześnie w
art.448 kc
ustawodawca
przewidział, że w
razie naruszenia
dobra
osobistego sąd
może przyznać
temu, czyje
dobro osobiste
zostało
naruszone,
odpowiednią
sumę tytułem
zadośćuczynienia
pieniężnego za

doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Odnosząc się do zawartych w pkt I.2-6, II.1 apelacji pełnomocnika wnioskodawcy zarzutów naruszeń proceduralnych to należy zauważyć, iż zgodnie z art.438 pkt 2 kpk orzeczenie podlega uchyleniu (lub zmianie) jedynie w razie takiej obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść tego wyroku. W realiach niniejszego procesu skarżąca poprzestała de facto jedynie na ich wyliczeniu, nie podejmując nawet trudu i

próby wykazania ewentualnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Takie działanie nie może oczywiście skutkować powodzeniem apelacji. W aspekcie przyczyn odwoławczych określonych w art.438 pkt 2 kpk w środку odwoławczym mogą być podnoszone także zarzuty niezgodności przebiegu postępowania z wymogami prawa procesowego, i to zarówno te błędy, które polegają na zaniechaniu wypełnienia konkretnych nakazów przepisów prawa procesowego (errores in omittendo), jak i te które sprowadzają się do działania sprzecznego z konkretnymi przepisami procedury (errores in faciendo). Przepisy procedury statuują też fundamentalne

metody oceny dowodów, z zatem takie naruszenie tych zasad, które mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, może stanowić podstawę zarzutu środka odwoławczego. Należy pamiętać o tym, że wpływ danego uchybienia na treść orzeczenia zależy ściśle od realiów konkretnej sprawy (vide: „Kodeks postępowania karnego – Komentarz” pod. red. Z. Gostyńskiego wyd. ABC W-wa 1998 tom II, str.460-461 tezy 13, 15).

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w W. w wyroku z dnia(...) przepis art.410 kpk (wskazany w zarzucie I.4 apelacji) nie nakłada na sąd obowiązku przywołania w uzasadnieniu wyroku wszystkich dowodów bez wyjątku, gdyż

oceny wymagają tylko te, które według sądu miały znaczenie dla wydanego orzeczenia.

Omówienie wybranych dowodów jest dopuszczalne, o ile mają one znaczenie dla wyrokowania.

Nie stanowi naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie.

Naruszenie treści przepisu art.410 kpk następuje wyłącznie poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla uczestnika postępowania.

Wbrew sugestiom wynikającym z wyводу na s.9-10 apelacji nie stanowi zaś naruszenia

przepisu art.410
kpk dokonanie
takiej czy innej
oceny dowodu
przeprowadzonego
lub ujawnionego
na rozprawie.
Twierdzenia o
rzekomym
pominięciu
okoliczności
wskazywanych
przez autorkę
apelacji nie
znajdują racji
bytu. Zostały one
uwzględnione
przez sąd meriti,
który – co
wynika z
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku – nadał
im odpowiednia
rangę
i znaczenie.

Całkowicie
nieuzasadnione
są zarzuty
pełnomocnika
dot. kwestii
ustalenia
wysokości
należnego
wnioskodawcy
odszkodowania.
Uwaga ta odnosi
się zarówno co
do możliwości
zastosowania
art.322 kpc, jak
przeprowadzenia
kolejnej opinii
biegłego na
podstawie
art.201 kpk
(pkt I.2, 3,
6 apelacji).
Formułując ten

zarzut skarżąca
rozminęła się nie
tylko z realiami
niniejszej
sprawy, ale
przede
wszystkim
ze swoim
uprzednim
stanowiskiem
procesowym, jak
i wytycznymi
zawartymi w
cyt. przepisach.
Przepis art.322
kpc stanowi, że
jeżeli w sprawie
o naprawienie
szkody, o
dochody, o zwrot
bezpodstawnego
wzbogacenia lub
o świadczenie
z umowy o
dożywocie sąd
uzna, że ścisłe
udowodnienie
wysokości
żądania jest
niemożliwe,
nader
utrudnione lub
oczywiście
niecelowe, może
w wyroku
zasądzić
odpowiednią
sumę według
swej oceny
opartej na
rozważeniu
wszystkich
okoliczności
sprawy.
W doktrynie
przyjmuje się,
że cyt. powyżej
przepis ma
zastosowanie
jedynie w

sprawach
wyraźnie w nim
wskazanych. Ma
on niewątpliwie
charakter
wyjątkowy, a
zatem wymaga
wykładni ścisłej
także
w odniesieniu do
katalogu spraw,
w których
znajduje
zastosowanie.
Jednocześnie
zdaniem Sądu
Najwyższego w
uzasadnionych
okolicznościach
ostrożna
analogia nie
jest wyłączona.
Sformułowanie
„ścisle
udowodnienie”
odnosi się do
udowodnienia,
które powinno
nastąpić przy
zastosowaniu
wszystkich reguł
dowodowych,
które
przewidziane
zostały w art.227
i nast. kpc.
Jest ono zatem
możliwe, jeżeli
wysokość
dochodzonej
należności może
być w sposób
niebudzący
wątpliwości
udowodniona za
pośrednictwem
odpowiedniego
środka
dowodowego.
Zastosowanie

komentowanego
przepisu jest
możliwe w
trzech
przypadkach, tj.
jeżeli ściśle
udowodnienie
jest niemożliwe,
nader
utrudnione lub
oczywiście
niecelowe. Nie
ulega
wątpliwości, że
stosowanie
art.322 kpc
nie może być
spowodowane
bezczywnością
strony,
zajmującej w
sprawie bierną
dowodowo
postawę i
prowadzić tym
samym do
uchylenia się od
spoczywającego
na niej
obowiązku
przedstawienia
dowodów. Nie
budziło
wątpliwości
sądu
odwoławczego,
że instytucja ta
była zbędna w
rozpoznawanej
sprawie,
albowiem
istniały – i
zostały
wykorzystane –
możliwości
procesowe
ustalenia
wysokości
należnego
wnioskodawcy

odszkodowania.
Narzędziem tym
była
niewątpliwie
opinia biegłej
U. L. z
dnia(...) wydana
na podstawie
istniejącego
materiału
źródłowego.

**Pozwoliła ona
określić
wartość
dochodu
utraconego
przez I. N.
w roku (...)
na skutek
internowania.**

Biegła wyliczyła
ją mając na
względnie **nie
tylko sam
okres
internowania
(169 dni) ale
na podstawie
wartości
dochodu
rocznego**

(vide: k.153 i
nast.). **Miała
przy tym na
względnie
cały sezon
upraw**

warzyw w (...)
Szkodę wyliczyła
wg aktualnych
cen, zgodnie
z dyrektywami
zawartymi w
art.363 § 2
kc. Z kolei
przeciwstawianie
na s.7-8 apelacji
wyliczeń i
wniosków
biegłej wyłącznie

hipotetycznych
założeń
skarżącej co
do możliwości
sprzedaży części
warzyw na
ówczesnym tzw.
wolnym rynku
nie jest fortunne.
Wskazany
powyżej przepis
zastosowany
przez biegłą
przewiduje
bowiem, że
wysokość
odszkodowania
powinna być
ustalona według
cen z daty
ustalenia
odszkodowania,
chyba że
szczególne
okoliczności
wymagają
przyjęcia za
podstawę cen
istniejących w
innej chwili.
Oczywistym jest,
że biegłą
zastosowała
ceny rynkowe,
albowiem w
dacie wydania
opinii ((...)) nie
funkcjonował na
rynku warzyw
alternatywny
system np. cen
urzędowych.
Zastosowana
metoda jest
więc de facto
korzystniejsza
dla
wnioskodawcy,
który sam
przyznawał, że

część swojego towaru kontraktował i sprzedawał w Spółdzielni (...), a jedynie resztę zbywał handlarzom i na wolnym rynku (na targowiskach) (vide: k.115). Brak było zatem jakichkolwiek szczególnych okoliczności z art.362 § 2 zd. ost. kc, które uzasadniałyby zastosowanie odmiennej metodologii. Przydatność tej opinii nie budziła zastrzeżeń sądu I instancji, a Sąd Apelacyjny poglądn na s.6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku w pełni podziela i akceptuje. Nie sposób przy tym pominąć, że analogiczne stanowisko w tym zakresie zajęła sama pełnomocniczka wnioskodawcy, która w piśmie z dnia (...) wystawiła jej ze wszech miar pozytywną ocenę, która warta jest w tym miejscu

przytoczenia: „**wnioskodawca wskazuje na rzetelność oraz wysoką prawdopodobność wskazanego przez biegłą dochodu (również w wariancie opinii alternatywnej), który utracił na skutek internowania i nie wnosi o uzupełnienie przedmiotowej opinii**”. Tekst na k.246 jest jednoznaczny i nie budzi najmniejszych wątpliwości co do intencji jego autorki. W tej sytuacji diametralnie odmienne dywagacje zawarte w apelacji z dnia (...) budzić muszą zrozumiałe zdumienie, tym bardziej, że pełnomocniczka nie próbowała nawet wyjaśnić cóż takiego stało się na przestrzeni 75 dni, że rzetelna opinia stała się „... niepełna, niejasna przez to, że nie zawiera faktów,

które dawałyby podstawę do ustaleń...” (vide: s.3 apelacji). Przepis art.201 kpk enumeratywnie wylicza przypadki w jakich możliwe jest uzupełnienie opinii lub jej wykonanie przez innego biegłego. Jedynie w sytuacji gdy opinia jest niepełna lub niejasna, albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie możliwe jest wezwanie innego biegłego. Sąd Apelacyjny w P. w pełni podziela pogląd (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia (...)), że opinia jest „niepełna”, jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione biegłemu pytania, na które zgodnie z zakresem wiadomości specjalistycznych

i
udostępnionych
mu materiałów
dowodowych
może oraz
powinien
udzielić
odpowiedzi, lub
jeżeli nie
uwzględnia
wszystkich
istotnych dla
rozstrzygnięcia
konkretnej
kwestii
okoliczności
albo też nie
zawiera
uzasadnienia
wyrażonych w
niej ocen i
poglądów.
Natomiast
opinia
„niejasna” to
taka, której
sformułowanie
nie pozwala
na zrozumienie
wyrażonych w
niej ocen i
poglądów, a
także sposobu
dochodzenia do
nich, lub też
zawierająca
wewnętrzne
sprzeczności,
posługująca się
nielogicznymi
argumentami. Z
kolei do
wewnętrznej
sprzeczności
opinii dochodzi
wówczas, gdy
wnioski biegłego
wzajemnie się
wykluczają lub
gdy wnioski nie

przystają do
wyników badań
przeprowadzonych
przez biegłego
(vide:
uzasadnienie
postanowienia
Sądu
Najwyższego z
dnia (...)).
Okoliczności
takich próżno
szukać zarówno
w cyt. piśmie
pełnomocnika z
dnia (...) jak
i w uzasadnieniu
apelacji.
Argumentacja
skarżącej –
zwłaszcza w
świetle cyt.
powyżej
stanowiska
prezentowanego
w trakcie
postępowania
rozpoznawczego
– jest wręcz
niezrozumiała.
To, że
wnioskodawca
lub pełnomocnik
po upływie 2,5
miesiąca z
nieznanych
przyczyn zmienił
zdanie
i aktualnie nie
zgadza się z
wnioskami
biegłej nie
stanowi
podstawy do
zlecenia kolejnej
ekspertyzy.
W ten sposób
możnaby
mnożyć
postępowanie

dowodowe w tym zakresie wręcz w nieskończoność. Jeżeli opinia biegłego jest przekonująca i zupełna dla sądu meriti, który – tak jak w niniejszej sprawie – swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił, to nawet fakt, iż opinia taka już po wydaniu wyroku stała się nagle nieprzekonywająca dla stron procesowych, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii w oparciu o przepis art.201 kpk. Także subiektywne przekonanie strony o wadliwości sporządzonych opinii, dowolne twierdzenie, że są one błędne, czy też sprzeczne, w żadnym razie nie może decydować o obowiązku dopuszczenia przez sąd kolejnej opinii (vide: postanowienia Sądu Najwyższego z

dnia (...)).
Reasumując,
strona procesu
żądająca
powołania
innych biegłych
jest zobowiązana
do wykazania, że
istniały
konkretne - z
podaniem jakie
- okoliczności
określone w
art.201 kpk. Nie
można przecież
mnożyć opinii -
bez dokładnego
wskazania wad
opinii
dotychczasowej -
tylko po to, by
uczynić zadość
subiektywnej
nadziei na
uzyskanie takiej,
która byłaby
po myśli tej
strony (vide:
wyrok Sądu
Apelacyjnego w
Łodzi z dnia
22.09.2004r.,
II AKa 145/04).
Obowiązkowi
temu autorka
apelacji
bynajmniej nie
podołała nawet
w znikomym
zakresie. Uwaga
ta w pełni odnosi
się także do
zarzutu
zawartego w
pkt I.8 na
s.3-4 apelacji.
Twierdzenie, że
na skutek
wykonania
decyzji o

internowaniu I.
N. jego „
gospodarstwo
rolno-
ogrodnicze
podupadło” ma
charakter
wybitnie
ogólnikowy.
Także w
uzasadnieniu
apelacji próżno
szukać
rozwińnięcia tak
wadliwie
sformułowanego
zarzutu i
wyjaśnienia na
czym szkoda
ta konkretnie
miałaby polegać.
W tym miejscu
wypada
zaznaczyć, że
biegła wyliczyła
a sąd meriti
zasądził
odszkodowanie
nie tylko za sam
okres 169 dni
internowania
wnioskodawcy,
ale za dochód
jaki ww. by
osiągnął w całym
roku(...) Przyjęto
bowiem, że na
skutek
internowania w
okresie od (...) (5
miesiący i 18
dni) stracił
on możliwość
odpowiedniego
prowadzenia
gospodarstwa w
całym sezonie
uprawy warzyw.
Skarżąca pomija
przy tym, że sąd

I instancji na korzyść wnioskodawcy nie uwzględnił wartości zasiewów zbożem, które na rzecz ww. poczynili jego koledzy (vide: k.115v). W swojej opinii biegła fakt ten uwzględniła w jednym z wariantów, przyjmując, że w takiej sytuacji wartość poniesionej przez I. N. szkody byłaby mniejsza o kwotę 8.630 zł; (vide: k.190). Reasumując powyższą część niniejszego uzasadnienia nie sposób uznać, że Sąd Okręgowy ustalając wysokość odszkodowania popełnił jakiegokolwiek błędy w ustaleniach faktycznych. Sąd odwoławczy nie miał też wątpliwości, że ocena materiału dowodowego w tym zakresie jest pełna, kompletna oraz swobodna. W pełni znajduje ochronę w art.7

kpk. Swojej stanowisko sąd meriti uzasadnił w sposób należyty, spełniając tym samym wymogi określone w art.424 § 1 kpk. Określając wysokość należnego wnioskodawcy odszkodowania w prawidłowy sposób zastosował też normy prawa materialnego. Odmiennie stanowisko apelującej ma postać wyłącznie polemiki.

Równie błędne jest też stanowisko apelującej, co do wysokości zadośćuczynienia. Żaden z przywoływanych przez pełnomocnika przepisów nie obliguje bynajmniej do zasądzenia kwoty dochodzonej we wniosku. Jak wynika z powyższego sprawozdania art.8 ust. 1 ustawy lutowej nie przewiduje żadnych

sprecyzowanych, normatywnych kryteriów określania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając te oceny praktyce orzeczniczej w konkretnych sprawach. Z tego też powodu odnoszenie wysokości należnej kwoty zadośćuczynienia przez pryzmat innych spraw tego rodzaju (podobnych) – jak czyni to skarżąca na s.11 apelacji – jest nieuprawnione z uwagi na to, że rozmiar krzywdy, w kontekście konkretnych ustaleń stanu faktycznego danej sprawy, musi być zawsze określony indywidualnie (vide: analogicznie np. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 12.05.2022r., II AKa 312/21). Nie wchodzi w grę także jakiegokolwiek przeliczniki, czy też ekwiwalenty. Skarżąca na s.11-12 zdaje się

nie dostrzegać,
że wywód który
sąd I instancji
poczynił na
s.9 uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku ma
jedynie
charakter
niejako wtórny
do tego dot.
zasądzonej
kwoty
zadośćuczynienia.
Zdaniem Sądu
Apelacyjnego
przeliczenie
zawarte w
nawiasie w tej
części
uzasadnienia
jest zbędne i ma
charakter li tylko
pomocniczy. Nie
można go
traktować jako
swoistego
przelicznika
stanowiącego
przejaw „metody
matematycznej”,
o której mowa
na s.12 apelacji.
Jedynie na
marginesie
wypada
przypomnieć
autorce apelacji,
że sama we
wniosku (vide:
k.10) wносиła
by tego rodzaju
krytykowaną
przez siebie
metodę
zastosować,
przyjmując jako
przelicznik
kwotę
przeciętnego

miesięcznego
wynagrodzenia
w sektorze
przedsiębiorstw
bez wypłat
nagród z zysków.
Jak już powyżej
wykazano zabieg
taki nie znajduje
racji bytu.
Wbrew
twierdzeniom
pełnomocnika
Sąd Okręgowy
nie pominął
indywidualnych
okoliczności
mających wpływ
na rozmiar
zadośćuczynienia.
Przeczy temu
zapis na s.9
cyt. dokumentu,
gdzie realnie
występujące
przesłanki tego
typu zostały
wymienione.
Uwaga ta odnosi
się do czasu
pozbawienia
wolności, czy też
represji jakich
doświadczył I.
N.. Skarżąca nie
wykazała przy
tym by fakt
internowania
doprowadził do
pogorszenia
stanu zdrowia
ww., stąd
argument ten
nie miał
uzasadnienia w
materiale
dowodowym.

Rozważając
poszczególne

zarzuty sąd
odwoławczy
stwierdził, iż
ten dotyczący
rzekomej obrazy
przepisów prawa
materialnego w
pkt II.2 (w
apelacji
wskazano ww.
art.6 kc, art.445
§ 1 i 2 kc oraz
art.448 kc w zb.
z art.8 ust. 1
ustawy z dnia z
dnia 23 lutego
1991 r. o uznaniu
za nieważne
orzeczeń
wydanych wobec
osób
represjonowanych
za działalność
na rzecz
niepodległego
bytu Państwa
Polskiego
Dz.U.2021.1693
tj. – zwanej dalej
ustawą lutową)
wynikającej z
jego
nieprawidłowego
zastosowania do
stanu
faktycznego w
niniejszej
sprawie, przez
przyjęcie, że
zasądzona kwota
zadośćuczynienia
(100.000 zł;)
jest kwotą
odpowiednią w
przypadku
krzywd I. N.,
dotyczy w istocie
błędu
w ustaleniach
faktycznych

przyjętych za
podstawę
orzeczenia
(vide: art.438
pkt 3 kpk). Nie
po raz pierwszy
Sąd Apelacyjny
zmuszony jest
zatem
przypomnieć, że
zarówno w
doktrynie jak
i w orzecznictwie
od
kilkudziesięciu
lat utrwalony
jest pogląd,
zgodnie z którym
obraza prawa
materialnego
polega na
wadliwym jego
zastosowaniu
(lub
niezastosowaniu)
w orzeczeniu
opartym na
prawidłowych
ustaleniach
faktycznych. Sąd
Apelacyjny
wielokrotnie
podkreślał za
Sądem
Najwyższym, iż
nie ma obrazy
prawa
materialnego,
gdy wadliwość
orzeczenia w
tym zakresie
jest wynikiem
błędnych ustaleń
przyjętych za
jego podstawę.
Jeżeli zatem
odwołujący się
kwestionuje je
to podstawą
takiej apelacji

może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a nie obrazy prawa materialnego określonej w art.438 pkt 1a kpk. Mając powyższe na uwadze zarzut ten oznaczony jako pkt II.2, zostanie rozpoznany łącznie z tym wskazanym w pkt II.3.

Argumentacja zawarta w przedmiotowej apelacji pełnomocnika z dnia (...)srowadza się w pierwszym rzędzie do nieuzasadnionej, bezpodstawnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w K.. Zasadza się ona na innej, niż przyjęta przez sąd I instancji ocenie materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że zaproponowana przez jej autorkę ocena materiału

dowodowego jest całkowicie dowolna i nie znajduje żadnego uzasadnienia w prawidłowo zebranych materiałach dowodowych, który jak już wspomniano został należycie rozważony (z zastrzeżeniem kwestii odsetek, o których mowa była już na wstępie). Zarzut błędny w ustaleniach faktycznych dokonanych przez sąd I instancji, jak i zarzut naruszenia przepisu art.7 kpk (pkt II.1) należało rozpoznać wspólnie, albowiem są one ze sobą ściśle związane. Zarzut ten może być tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd meriti z okoliczności ujawnionych, w toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego

rozumowania.
Ustalenia
faktyczne
wyroku nie
wykraczają
jednak poza
ramy swobodnej
oceny dowodów,
gdy poczynione
zostały na
podstawie
wszechstronnej
analizy
przeprowadzonych
dowodów,
których ocena
nie wykazuje
błędów natury
faktycznej czy
logicznej,
zgodna jest ze
wskazaniami
wiedzy i
doświadczenia
życiowego oraz
prowadzi do
sędziowskiego
przekonania,
odzwierciedleniem
którego powinno
być
uzasadnienie
orzeczenia.
Reasumując
należy więc
przyjąć, że
przekonanie
sądu o
wiarygodności
jednych
dowodów
i
niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną
zawartą w treści
przepisu art.7
kpk wówczas gdy
jest poprzedzone
ujawnieniem w

toku rozprawy
całokształtu
okoliczności
sprawy i to w
sposób
podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia
prawdy, stanowi
wynik
rozważenia
wszystkich
okoliczności
przemawiających
zarówno na
korzyść jak i
niekorzyść
podsądnego, jest
wyczerpujące i
logiczne z
uwzględnieniem
wskazań wiedzy
i zasad
doświadczenia
życiowego (vide:
wyroki Sądu
Najwyższego z
20.02.1975r., II
KR 355/74,
publ. OSNKW
1975/9/84; z
22.01.1975r., I
KR 197/74, publ.
OSNKW
1975/5/58; z
5.09.1974r., II
KR 114/74, publ.
OSNKW
1975/2/28; z
22.02.1996r., II
KRN 199/95,
publ. PiPr.
1996/10/10;
z 16.12.1974r.,
Rw 618/74,
publ. OSNKW
1975/3-4/47).
Przypomnieć w
tym miejscu
należy,

że zgodnie z art.7 kpk organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.1990r., publ. OSNKW 1991/9/41), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art.7 kpk wtedy m. in. gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy

(art.410
kpk) i
to w sposób
podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia
prawdy
(art.2 § 2
kpk),

- stanowi
wynik
rozważenia
wszystkich
tych
okoliczności
przemawiających
zarówno na
korzyść, jak
i na
niekorzyść
podsądnego
(art.4 kpk),
- jest
wyczerpująco
i logicznie –
z
uwzględnieniem
wskazań
wiedzy i
doświadczenia
życiowego –
uargumentowane
w
uzasadnieniu
wyroku
(art.424 §
1 pkt 1 i 2
kpk).

Mając powyższe
uwagi na
względzie, uznać
obiektywnie
należy, że ocena
zebranego w
sprawie
materiału
dowodowego

została
dokonana przez
sąd I instancji z
uwzględnieniem
zasad
sformułowanych
w przepisie art.7
kpk. Uwaga
ta odnosi się
zarówno do
osobowych
źródeł
dowodowych,
jak i
dokumentów.
Stanowisko to
jest rzeczowo
i racjonalnie
uzasadnione.
Nie można więc
zgodzić się ze
stanowiskiem
skarżącej co do
oceny stopnia
krzywdy jakiej
niewątpliwie
doznał I. N..
W pierwszej
kolejności należy
zastrzec, że
przebywał on
w warunkach
internowania 5
miesiący i 18
dni (169 dni).
Nie negując
bynajmniej
cierpienia
wynikającego z
niesłusznego
pozbawienia
wolności należy
zachować
odpowiednie
proporcje. Nie
można w
szczególności
podzielić
sugestii autorki

apelacji, że jest to – w porównaniu z innymi osadzonymi w tym czasie – okres szczególnie długotrwały, tak jak sugerowano na s.12 apelacji. Praktyka orzecznicza temu przeczy, czego przykładem jest choćby rozpoznawana przez Sąd Apelacyjny sprawa (...) w której internowanie trwało od(...) a więc aż 305 dni (10 miesięcy i 1 dzień). Oczywiście jest, że na skutek wykonania decyzji o internowaniu ww. został pozbawiony możliwości przebywania z rodziną, tak więc stwierdzenie na s.9 apelacji nic nowego do sprawy nie wnosi. Niewątpliwie miał pełne prawo w tym czasie odczuwać niepokój a nawet strach o przyszłość swoją, swojego

gospodarstwa,
jak i swoich
najbliższych.
Jest to oczywista
oczywistość,
będąca rzeczą
jasną naturalną i
typową
konsekwencją
stosowania tego
środka. Także i
w tym wypadku
skarżąca nie
odkrywa więc
żadnej
okoliczności,
które Sąd
Okręgowy nie
wziąłby pod
uwagę. Nadał
im odpowiednią
rangę,
bynajmniej ich
nie
bagatelizując. W
orzecznictwie od
dawna
ugruntowany
jest pogląd, że
zadośćuczynienie
jako
rekompensata za
doznane
cierpienia
fizyczne i
krzywdy
moralne nie
może mieć ani
charakteru
symbolicznego,
ani nie może
być nadmierna,
bowiem jej
wysokość nie
może służyć
bezpodstawnemu
wzbogaceniu
internowanego.
Jednocześnie
kwota

zadośćuczynienia musi być utrzymana w rozsądnych granicach, gdyż musi odpowiadać również aktualnym warunkom życia i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Jest oczywiste, iż określanie wysokości zadośćuczynienia ma w takim ujęciu charakter ocenny. Niewątpliwie ustalenie, jaka kwota w danych realiach in concreto jest odpowiednia, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24.03.2022r., II AKa 40/22). Zaskarżone orzeczenie w pełni uwzględnia warunki w jakich I. N. przebywał w ośrodku internowania w M. k. W.. Wbrew odmiennym i gołosłownym twierdzeniom skarżącej na

s.9-10 apelacji
nie sposób
uznać, że były
one skrajne, czy
też był on
maltretowany,
bądź odniósł on
uszczerbek na
zdrowiu
fizycznym i
psychicznych w
zakresie
uzasadniającym
podwyższenie
zadośćuczynienia
do kwoty
żądanej w
apelacji.
Apelująca
opisując
warunki
internowania
używa określeń
(np.
maltretowany,
drastyczne
internowanie,
warunki skrajnie
ciężkie,
szokujące,
gehenna,
bestialskie
szykanowanie,
itp.), które są
nieadekwatne do
sytuacji. Szkoda
niemajątkowa
wynikająca z
wykonania
decyzji o
internowaniu
ograniczona jest
do normalnych
następstw i
skutków
bezpośrednio
wynikających z
wykonania
decyzji o
internowaniu.

Kwota zadośćuczynienia może obejmować jedynie krzywdy osoby pozbawionej wolności a nie innych osób, np. rodziny osadzonego. Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko utrwalone w orzecznictwie (vide: np. wyrok Sądy Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20.05.2022r., II AKa 94/22), że w sprawach rozpoznawanych w oparciu o ustawę lutową ciężar udowodnienia okoliczności, z których strona wywodzi skutki prawne spoczywa na tej stronie. W tego rodzaju sprawach nie ma również zastosowania zasada unormowana w art.5 § 2 kpk, tj. powinność rozstrzygania wątpliwości na korzyść wnioskodawcy. W niniejszej sprawie okoliczności te nie zostały

należycie
wykazane przez
apelującą. Bez
związku
z niniejszą
sprawą są
rozstrzygnięcia
zapadłe w
innych sprawach
wyliczone
bezrefleksyjnie
w pierwotnym
wniosku z dnia
(...)(vide:
k.10v-12). Jest
bowiem
oczywiste w
orzecznictwie, że
kryteria oceny
wysokości
zadośćuczynienia
winny być
rozważane w
związku z
konkretną osobą
pokrzywdzonego.
Przydatność
kierowania się
przy ustalaniu
wysokości
zadośćuczynienia
sumami
zasądzonymi z
tego tytułu w
innych
przypadkach jest
więc dość mocno
ograniczona.
Porównanie
takie może
stanowić
orientacyjną
wskazówkę i nie
może naruszać
zasady
indywidualizacji
okoliczności
wyznaczających
rozmiar krzywdy
doznanej przez

konkretnego
poszkodowanego
(vide: np.
wyrok Sądu
Apelacyjnego we
Wrocławiu z
dnia
26.10.2022r., II
AKa 89/22).
Kierując się
powyższymi
wskazaniami sąd
odwoławczy po
raz kolejny
odwoła się do
przywołanej już
powyżej sprawy
(...)Przy
nieporównywalnie
dłuższym
okresie
internowania i
drastycznym
jego przebiegu
(związanym np.
z kilkukrotnym
pobiciem, tzw.
brutalną
„ścieżką
zdrowia”,
pobytemi w
szpitalu,
uszczerbkiem na
zdrowiu
psychicznym i
fizycznym
zakończonym
orzeczeniem o
trwałym
inwalidztwie)
uwzględniono
roszczenie
wnioskodawcy
na kwotę
220.000 zł;
zadośćuczynienia.
Nie sposób tego
przyrównać do
warunków w
jakich

internowano I. N.. Szczęśliwie, mimo swojej bezkompromisowej postawy, (odmowa podpisania tzw. lojalki i współpracy z SB, protestów przeciwko bezpodstawnemu uwięzieniu) nie doznał przemocy fizycznej.

Odwoływanie się więc do „bezpodstawnego bicia” (vide: s.12 apelacji) jest nietrafione.

Truizmem jest przy tym stwierdzenie apelującej, że izolacja wnioskodawcy była bezpodstawna.

Jest to bowiem fakt, który nie był kwestionowany i stanowi podstawę roszczenia o zadośćuczynienie.

Wszelkie okoliczności, które zostały wskazane na s.8-12 apelacji (np. lęk o przyszłość, bezsilność, złe warunki osadzenia, rozłąka z bliskimi, stres, poniżenie,

represje, szykany, itp.) zostały już uwzględnione przez sąd meriti (vide: s.3-4, 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie sposób zaprzeczyć, że mają one charakter typowy na ogółu internowanych w omawianym okresie i nie są ekstraordynaryjne, tak jak starała się to forsować apelująca. Z kolei twierdzenie, że zasądzona w dniu (...) kwota 100.000 zł; świadczy, że sąd meriti „ zbagatelizował poziom krzywd pokrzywdzonego” (vide: s.8, 10 apelacji) i stanowi dla represjonowanego „ kolejne pokrzywdzenie i umniejszenie cierpień I. N. ” (vide: s.10 apelacji) jest wybitnie niefortunne. Nie sposób przy tym podzielić sugestii autorki, że osobista ofiara wnioskodawcy i jego wkład w budowę

niezależnej
Polski nie
zostały należycie
docenione.
Pomijając
zasądzoną kwotę
zadośćuczynienia
warto też
zaznaczyć, że
I. N. został
doceniony przez
niepodległą
R.Jak wynika z
materiału
dowodowego
(vide: k.29)
był kilkakrotnie
wybierany do
Sejmu i Senatu
R.. Został też
odznaczony w
tego powodu
Krzyżem
Wolności i
Solidarności a
nadto odznaką
honorową
działacza
opozycji
antykomunistycznej
(vide: k.29v).
Sam przyznał
również, że jego
działalność była
podstawę
przyznania tzw.
dodatku
kombatanckiego
w kwocie 400
zł; miesięcznie
(vide: k.116).
W tej sytuacji
nie wytrzymuje
krytyki pogląd
pełnomocnika,
że kwota
100.000 zł;
zadośćuczynienia
jest tylko
symboliczna.

<p>Wręcz przeciwnie, zasądzenie z tego tytułu dalszej kwoty 951.183,38 zł; rażąco rozmija się z realiami niniejszego postępowania. Jest oderwane nie tylko od okresu i warunków internowania, ale i skali cierpień doznanych przez I. N..</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy I. N. dalszej kwoty 331.381,68 zł tytułem odszkodowania oraz dalszej kwoty 951.183,38 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, ewentualnie:</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

<p>2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p> <p>3. nadto o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm prawem przepisanych.</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>Częściowe uwzględnienie wniosku nr 1 było wynikiem podzielenia stanowiska skarżącej co do kwestii odsetek należnych wnioskodawcy od zasądzonego odszkodowania i zadośćuczynienia.</p> <p>W pozostałym</p>	

zakresie wnioski
te nie zasługują
na
uwzględnienie,
albowiem dot.
ich zarzuty nie
znalazły
akceptacji sądu
odwoławczego.
W sprawie nie
zaistniała przy
tym żadna z
przesłanek
pozwalających
na uchylenie
zaskarżonego
wyroku, stąd
też wniosek
skierowany w
tym kierunku nie
był możliwy do
uwzględnienia
nawet w teorii.
Nie było także
możliwości
uwzględnienia
wniosku o
zasądzenie
kosztów
zastępstwa
procesowego za
postępowanie
odwoławcze,
albowiem żaden
z
pełnomocników
wnioskodawcy w
postępowaniu
tym nie
uczestniczył.
Samo
sporządzenie
apelacji należy
li tylko do
czynności przed
sądem I
instancji, za
którą stosowane
wynagrodzenie
zasądził już Sąd

Okręgowy w K. w pkt 3 zaskarżonego wyroku.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
1.		
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
0.11.	Przedmiot utrzymania w mocy	
0.1Pkt 1 i 2 zaskarżonego wyroku z wylęczeniem odsetek.		
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy		

<p>Brak – w ww. zakresie – skutecznych zarzutów apelacji oraz okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu.</p>		
<p>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>0.0.11.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>W pkt 1 zaskarżonego wyroku – w zakresie odsetek poprzez przyjęcie, że wskazane w nim odsetki mają charakter odsetek ustawowych za opóźnienie.</p>		
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>		
<p>Zasadność argumentacji pełnomocnika w zakresie odnoszącym się do sposobu określenia odsetek od zasądzonych wnioskodawcy</p>		

kwot odszkodowania i zadośćuczynienia.			
0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy			

prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
1.	W pkt 1 wyroku Sąd Apelacyjny na podstawie art.105 § 1 i 2 kpk sprostował oczywistą omyłkę pisarską w pkt 1 zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że zamiast „(...)” przyjmuje „(...)”. Z treści pkt 1, uzasadnienia, jak i samego wniosku z dnia (...) wynika	

	<p>jednoznacznie, że wnioskodawca został internowany w dniu (...)Z tego też powodu ww. omyłkę należało sprostować.</p>	
<p>6. Koszty Procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>4.</p>	<p>Kosztami postępowania odwoławczego obciążono – w myśl art.13 ustawy lutowej Skarb Państwa.</p>	
<p>7. PODPIS</p>		
<p>P. M. M. Ś. M. K.</p>		